

28 MAJA 2021

## LEXUS LC CONVERTIBLE TESTOWANY W PRZESZYWAJĄCYM MROZIE

- Lexus LC Convertible z sukcesem przeszedł ekstremalny test jakości i wytrzymałości
- Spędził 12 godzin w przemysłowej zamrażarce w temperaturze -18°C
- Samochód miał złożony dach, aby sprawdzić wytrzymałość wnętrza na bardzo niskie temperatury
- LC Convertible prosto z komory lodowej trafił na tor, by pokazać swoje osiągi w trudnych warunkach
- Testowa jazda po torze zamrożonym samochodem udowodniła, że LC Convertible spełnia najwyższe wymagania o każdej porze roku

Słońce i błękitne niebo to idealna pogoda do jazdy z otwartym dachem Lexusem LC Convertible, ale ten luksusowy kabriolet jest przystosowany do jazdy w znacznie trudniejszych warunkach. Udowodnił to test wytrzymałości w trzaskającym mrozie.

Aby udowodnić wysoką jakość LC Convertible, Lexus pozostawił go na 12 godzin w przemysłowej zamrażarce w temperaturze -18°C. Testowany samochód był całkowicie seryjny, bez żadnych modyfikacji czy przygotowań. Co więcej, czterowarstwowy miękki dach został schowany, aby wnętrzu auta było bezpośrednio wystawione na działanie mrozu. Tuż po opuszczeniu komory samochód wykonał jazdę z pełną prędkością po wymagającym torze testowym. Przebieg tej wyczerpującej próby został zarejestrowany na krótkim filmie.

Test został przeprowadzony w Large Climatic Chamber w ośrodku testowym Millbrook Proving Ground niedaleko Londynu. Komora ta jest regularnie używana do badania

wytrzymałości sprzętu wojskowego oraz samochodów drogowych. Można w niej uzyskać temperaturę od +85 do -60°C oraz względną wilgotność powietrza do 98%.

Temperatura -18°C, w której był przetrzymywany LC Convertible, wystarcza, żeby zamrozić gumę. Aby sprawdzian był jeszcze bardziej wymagający, kabriolet Lexusa został przed zamrożeniem spryskany wodą – tym samym na całej powierzchni powstała warstwa lodu.

„Przy schowanym dachu komponenty wnętrza zostały narażone na ekstremalnie trudne warunki, w jakich nikt nie chciałby się znaleźć. Chcieliśmy się przekonać, czy po zakończeniu testu klimatyzacja, podgrzewanie foteli i kierownica wciąż będą działały” – skomentował Greg Fleming, starszy inżynier nadzorujący badanie.

Gdy Lexus został zaparkowany w komorze, potężny system zamrażania rozpoczął pracę, w godzinę osiągając zaplanowaną temperaturę. W takich warunkach pozostawiono samochód na całą noc.

Paul Swift, zawodowy kierowca kaskaderski, miał za zadanie wykonać przejazd po torze zamrożonym LC Convertible zaraz po wyprowadzeniu go z komory. Gdy ekipa filmowa rozpoczęła nagrywanie, Swift uruchomił 464-konny silnik V8. Wyświetlacze i wskaźniki samochodu natychmiast ożyły, nie wykazując żadnego negatywnego wpływu ekstremalnego zimna na ich działanie.

Już na samym początku Paul Swift zauważył, że Climate Concierge zareagował natychmiast po uruchomieniu samochodu i zaczął ogrzewać kabinę. „Czułem, jak kierownica i oparcie pod plecami się ogrzewają. Ciepłe powietrze wylaływało także z otworów w zagłówku za moją szyją. Było to całkiem przyjemne – biorąc pod uwagę, że otoczenie miało -18 stopni Celsjusza, od razu poczułem się całkiem komfortowo” – powiedział.

Paul Swift od razu musiał pokazać swoje umiejętności zawodowego kierowcy, kiedy wyprowadził Lexusa z komory i ruszył na wybudowany na wzgórzach tor Milbrook, pełen podjazdów, zjazdów i ostrych zakrętów. LC Convertible pokazał, że nawet po długotrwałym wystawieniu na siarczasty mróz potrafi rozwinąć maksymalne osiągi, zrzucając odłamki lodu z karoserii, gdy nabierał prędkości.

„Tak naprawdę nie wiedziałem, czego się spodziewać, ale po naciśnięciu przycisku Start samochód uruchomił się w jednej chwili” – skomentował Swift. – „Trasa jest wymagająca, więc samochód musiał dać z siebie wszystko. Czuć było pracę podwozia. Nie było problemu z podsterownością, biegi zmieniały się bez wysiłku, a przy redukcji biegu można było poczuć bardzo przyjemny skok obrotów. LC Convertible to piękny samochód, który robi dokładnie to, czego potrzebujesz”.